Dzisiejszy numer zawiera 4 strony

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w eksped. miesięcznie 1,50 zł z odnoszeniem przez pocztą 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr, za reklamy na str. 3-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11 Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sroda Aleksego wyzn.
Czwartek Szymona z Lipnicy
Piątek Wincentego z Pauli

Dziś wschód słońca o godz. 3 44 zach. 7 46
Jutro „ „ „ 3 45 „ 7 45
Dziś „ księżyca „ 14 35 „ 23 48

Nr. 84 | Wąbrzeźno, czwartek 18 lipca 1929 r. | Rok IX

Po tragicznym wypadku lotników polskich

Zwłoki bohaterskiego lotnika zostaną sprowadzone do kraju. Współczucie Francuzów — Co spowodowało katastrofę Pora obecna nie nadaje się do przelotów nad Atlantykiem — Z tragicznej serji klęsk lotniczych.

ZWŁOKI ŚP. IDZIKOWSKIEGO ZOSTANĄ SPROWADZONE DO KRAJU.

Dep. aeronautyczny Min. Spraw Wojsk. postanowił wszcząć starania o sprowadzenie zwłok majora Idzikowskiego do kraju. Nastąpi to jednak nie wcześniej niż za rok, ponieważ przepisy pozwalają na ekshumację i przewiezienie zwłok dopiero w rok po pogrzebie.

WSPÓŁCZUCIE FRANCUZÓW.

Wiadomość o katastrofie „Marszałka Piłsudskiego" nadeszła do Paryża w późnych godzinach wieczornych, z powodu narodowego święta Francji. Redakcje pism paryskich wstrzymały się od ogłaszania tej wiadomości, nie chcąc żałobną wieścią mącić radosnego nastroju.

Mimo to wieść o katastrofie lotników polskich przedostała się do wiadomości publicznej. Tłum mieszkańców, który brał udział w tradycyjnej zabawie na bulwarze Boissoniere dowiedziawszy się o katastrofie przerwał rozrywki i w żałobnym nastroju rozszedł się do domów.

CO SPOWODOWAŁO KATASTROFĘ?

Według wiadomości z Horty, naoczny świadek katastrofy samolotu „Marszałek Piłsudski", oświadczył, że w trakcie wyszukiwania przez pilotów polskich odpowiedniego miejsca do lądowania, samolot pod wpływem gwałtownego wiatru zaczął wirować w powietrzu, poczem spadł na ziemię. Świadek ów widział, jak major Kubala został wyrzucony z samolotu w chwili zetknięcia się tegoż z ziemią. Nastąpił wybuch benzyny, podczas którego major Idzikowski został zabity.

„DOLECĘ LUB ZGINĘ"...

W pismach paryskich szeroko podkreślane są słowa majora Idzikowskiego, który w czasie startu na lotnisku w Bourget odpowiedział swemu przyjacielowi Francuzowi, że „jeżeli wrócę, to zwyciesćą". „Dolecę lub zginę", to były ostatnie słowa bohaterskiego lotnika.

MAJOR IDZIKOWSKI NIE MIAŁ BLIŻSZEJ RODZINY.

Zmarły tragiczną śmiercią śp. major Idzikowski był kawalerem i w Warszawie nie miał żadnej rodziny. W Paryżu jedynie przebywa siostra śp. majora Idzikowskiego.

Z TRAGICZNEJ SERJI KLĘSK LOTNICZYCH.

Ottawa. Samolot „Untin Bowler" odbywający lot z Chicago przez Berlin do Warszawy, nad Arktykiem zepchnięty został przez silny prąd powietrzny z portu Burwell w morze i rozbił się. Załoga samolotu została uratowana.

TRAGEDJA LOTNICZA.

W Cherburgu podczas widowiska lotniczego wydanego przez Aeroklub tamtejszy, jeden z lotników, który skoczył ze spadochronem, dostał się w silny wiatr, który go uniósł na morze. Lotnik wpadł do morza i utonął.

Komunikat urzędowy rządu portugalskiego

Lizbona. Tutejsze władze otrzymały urzędowy telegram od gubernatora wysp Azorskich, w którym ten donosi, iż „Marszałek Piłsudski" uległ wczoraj koło godz. 7-ej wieczorem (czas miejscowy) katastrofie koło wyspy Graciosa, w punkcie nazwanym przez gubernatora Guadeloupe, przyczem pilot mjr. Ludwik Idzikowski stracił życie, mjr. Kubala odniósł rany.

Zwłoki mjr. Idzikowskiego pochowano z wszelkiemi honorami wojskowemi.

W kondukcie pogrzebowym wzięły udział oddziały portugalskich wojsk kolonjalnych, władze portugalskie oraz liczna ludność.

Przy odgłosie salw karabinowych spuszczono zwłoki ś. p. majora Idzikowskiego do grobu.

Ranny mjr. Kubala zwrócił się do władz portugalskich z prośbą o zezwolenie na ekshumację zwłok zmarłego towarzysza i przewiezienie ich do Warszawy.

Stan zdrowia mjr. Kubali przedstawia się zadowalająco.

Depesze Kubali.

Nowy Jork, 16. 7. Konsulat generalny w Nowym Jorku ogłosił depeszę otrzymaną od majora Kubali z Santa Cruz na Azorach. Z depeszy tej wynika, iż lotnicy polscy w locie do Ameryki ominęli już wyspy Azorskie, gdy nagle nastąpił defekt motoru. Wskutek tego lotnicy musieli zawrócić z drogi i lecieć zpowrotem ku Azorom, aby tam wylądować. W czasie lądowania motor odmówił posłuszeństwa.

Maszyna zapaliła się i obaj lotnicy zostali wyrzuceni z samolotu.

Przemysł wełniany na P. W. K.

Przemysł wełniany naszego kraju skoncentrowany jest w trzech okręgach: bielsko-bialskim, łódzkim i białostockim. Organizacyjnie przemysł bielsko-bialski i białostocki reprezentowane są przez jednolite związki, przemysł łódzki zaś przez dwa związki, wielki i częściowo średni przemysł (także bawełniany) należą do Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem, mniejsze zaś zakłady zjednoczone są w Krajowym Związku Włókienniczym.

Urzemysł wełniany tych trzech okręgów, które przed wojną szły różnemi drogami, także po wojnie rozwijał się odmiennie w każdym z nich.

Przemysł wełniany okręgu bielsko-bialskiego zatrudnia obecnie około 16 i pół tysiąca robotników. W b. zaborze austrjackim był on w poważnym stopniu przemysłem eksportowym i ten charakter utrzymał w dalszym ciągu, jako przemysł polski, zmieniły się częściowo tylko rynki zbytu; przedewszystkiem należało utracone rynki na obszarze byłej monarchji austrjacko-węgierkiej skompensować pozyskaniem zbytu w innych dzielnicach Polski.

Mimo ustalonej opinji o wysokim gatunku wyrobów tego przemysłu nie może on jeszcze wyzyskać w pełni swoich warsztatów i pracuje tylko w 70 — 80 proc. swej zdolności wytwórczej.

Przemysł wełniany, skoncentrowany w okręgach łódzkim i białostockim, przed wojną opierał swą produkcję na zbycie na rynkach rosyjskich, toteż, straciwszy po wojnie te rynki, nie mógł ich tak łatwo zastąpić rynkiem krajowym, ani też eksportemdo innych krajów, tembardziej, że produkcja jego nastawiona była na specyficzne potrzeby rozległego rynku rosyjskiego. Utrata rynków rosyjskich szczególnie dotknęła przemysł białostocki, który zatrudnia obecnie zaledwie 3,700 robotników.

Przemysł wełniany łódzki zatrudnia obecnie bialski i białostocki razem wzięte: niemniej jednak wskaźnik uruchomienia zakładów w porównaniu z czasem przedwojennym wynosi tylko 72,5%; wskaźnik uruchomienia wrzecion zgrzebnych czynnych we wszystkich zmianach, wynosił z końcem roku 1927 zaledwie 56%, a jedynie ilość wrzecion czesankowych czynnych we wszystkich trzech zmianach przewyższała nieco w r. 1927 poziom przedwojennych (108,8%).

Polski przemysł wełniany zdolny jest, przy pełnem wyzyskaniu swych maszyn, wyprodukować około 32.000 tonn tkanin wełnianych rocznie, czyli po 1,17 kg. na głowę ludności. Przed wojną spożycie tkanin wełnianych wynosiło przeciętnie na ziemiach polskich 1½ kg. na głowę. Oszczędność, jaka się obecnie u nas przejawia w konsumcji tkanin bawełnianych, przyczynia się do tego, że przemysł wełniany zatrudniony jest obecnie zaledwie w 60% swej zdolności wytwórczej, wykazując stosunkowo najwyższą, wśród innych gałęzi przemysłu polskiego, ilość zakładów nieczynnych.

Przechodząc do omówienia udziału przemysłu wełnianego w P. W. K., należy stwierdzić, że do rzędu wystawców należały od pierwszej chwili zrzeszone w konwencji przędzalnie wełny czesanej które na pierwsze wezwanie wyraziły gotowość partycypowania w kosztach budowy Pawilonu Włókienniczego wzamian za miejsce pod stoisko zbiorowe.

Na 117 wystawców przemysłu wełnianego, 46 należy do Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem, 39 do Związku Przemysłowców Bielska, Białej i okolicy, 13 do Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego, 6 do Związku Białostockiego, pozostałych zaś 13 firm nie należy do żadnego z rzeszeń przemysłu włókienniczego.

Ze wspomnianych 117 wystawców, 51 reprezentuje wyroby i półprodukty wełniane, z czego na Łódź przypada 11, na Białą-Bielsko 28, na Białystok 5, a reszta na inne miejscowości.

Przepowiednie hebrajczyków.

Nahum, prorok hebrajski, żyjący 600 lat przed Chrystusem, przepowiedział:

„Nastaną czasy, że wozy będą krążyć po ulicach z szaleńczą szybkością; będą potrącać się na głównych traktach; będą wyglądać jak pochodnie i pędzić jak błyskawice".

Prorok był naprawdę jasnowidzem: przewidział nietylko możliwość istnienia samochodu, ale nawet i ten „drobny" fakt, że wozy automobilowe „potrącać się będą" na głównych trakta...

Dalszy ciąg referatu prezydenta Izby Rzemieślniczej na konferencji prasowej

GODZINY HANDLU I OTWARCIA SKLEPÓW I ZAKŁADÓW HANDLOWYCH.

Mimo ustawowego uregulowania godzin otwarcia zakładów handlowych i przemysłowych kwestja ta dla niektórych zawodów rzemieślniczych przedstawia się bardzo niekorzystnie. Zarówno fryzjerstwo jak i zawód fotograficzny, które wtenczas mają możność zarobkowania, kiedy inne warsztaty ukończyły normalny dzień pracy, muszą narówni z innemi zawodami zamykać swoje zakłady.

Tym sposobem odbiera się im możność racjonalnego zarobkowania, dając równocześnie fuszerstwu i amatorstwu sposób do nielegalnego zarobkowania ze szkodą dla rzemiosła. Dotyczy to również innych zawodów rzemiosła.

Wysiłki idą zatem w kierunku zmiany odnośnych rozporządzeń.

KONKURENCJA ZAKŁADÓW KARNYCH.

Dla niektórych zawodów przedstawiają warsztaty rzemieślnicze przy zakładach państwowych dość poważną konkurencję. Dotychczasowe wysiłki Izby szły w kierunku ich zupełnego usunięcia. Jednakże starania spełzły na niczem, wobec stanowiska władz, które uzasadniały istnienie warsztatów tych koniecznościami państwowemi. Rzemiosło uznaje, że takie okoliczności mogą istnieć, jednakże i w tych wypadkach warsztaty przy państwowych zakładach nie powinny być przyczyną niedorozwoju warsztatów rzemieślniczych. Starania Izby idą zatem w kierunku, aby warsztaty przy państwowych zakładach, które z konieczności muszą istnieć, prowadzone były z wykluczeniem urządzeń mechanicznych, oraz by wydzierżawiono je celem eksploatacji samoistnym rzemieślnikom.

SPRAWY PODATKOWE.

Obecne obciążenie podatkowe jest tak olbrzymie, że dorywcze ulgi i ułatwienia oraz załagodzenie przepisów ustawy jest na obecne krytyczne położenie rzemiosła bez wpływu. Właściwej pomocy i istotnej ulgi spodziewa się rzemiosło tylko od gruntownej reformy całego ustroju podatkowego, przyczem jako główny postulat rzemiosło wysuwa zniesienie całego podatku obrotowego i rozciągnięcie podatku dochodowego na jaknajszersze warstwy społeczeństwa.

KREDYTY DLA RZEMIOSŁA.

Sprawa uzyskania kredytów dla rzemiosła oddawna jest przedmiotem starań i wysiłków Izby, bowiem rzemiosło pod względem kredytów w porównaniu np. z przemysłem, jest upośledzone.

Powodem tych starań jest troska o utrzymanie warsztatów rzemieślniczych, którym grozi upadek, spowodowany skuteczną konkurencją warsztatów, zasilanych tajemnemi kredytami zagranicznemi, dogodnemi i taniemi.

Na skutek zabiegów rzemiosło polskie otrzymało dotychczas kredyty w wysokości 1,70.000 złotych, lecz kwota ta jest znikoma w stosunku do zapotrzebowania. Z kredytów tych załatwioną została zaledwie część wniosków o pożyczki, które zostały udzielone w wysokości 100 do 1000 złotych. Wziąwszy pod uwagę, że większa część potrzebujących kredytu rzemieślników wstrzymała się wogóle od wniosków ze względu na szczupłość udzielonego kredytu, (a wstrzymali się głównie ci, którzy potrzebują pożyczki na inwestycje warsztatów, to znaczy, że musieliby mieć tani i długoterminowy kredyt, to konieczność przyznania większych kredytów jest uzasadniona i w tym kierunku idą nasze starania. Starania te bardzo wydatnie popiera odpowiedniemi pismami Pan Wojewoda Pomorski.

Minimalna suma kredytów, o które rozchodziłoby się na razie dla zaspokojenia najpilniejszych potrzeb i ratowania warsztatów, którym grozi zagłada, została określona na 6,000.000 zł., przyczem należy zaznaczyć, że jeżeli pomoc miałaby być skuteczną, kredyty winny być tanie i długoterminowe.

Proszę przyjąć w dalszym ciągu do łaskawej wiadomości, protokół zdawczy i protokół przejęcia Izby, gdyż jako przedstawiciel tego samorządu gospodarczego, nie mam ani prawa, ani też potrzeby Szanownym Panom położenia gospodarczego upiększać ani oczerniać; dlatego też przedstawiam wszystko na podstawie protokułu i upraszam PP. Przedstawicieli prasy, bez różnicy przekonań politycznych, by moje wywody przyjęli życzliwie, przedstawiając to swym czytelnikom, gdyż — jak stwierdzić zdołałem — każde pociągnięcie ma swoją uchwałę, zaakceptowaną przez władzę.

Objekt Izby nabyto za 250,000 zł., zaś majątek jej według ostatniego zestawienia wynosi 461,162.35 zł. przy niskiem otaksowaniu budynku, bo zaledwie na 149,000 zł., — mimo, że został przebudowany.

Trudności finansowe dla reprezentacji rzemiosła pomorskiego powstały z tego powodu ,że, jak na wstępie zaznaczyłem — fundusz z 15 procentowego dodatku do podatku przemysłowego w sumie 180,000 zł podzielono w ten sposób, że reprezentacja kupiectwa otrzymała około 165 tysięcy złotych, zaś reprezentacja rzemiosła zaledwie 15 tysięcy złotych.

Rzemiosło jednakże w swojem znaczeniu gospodarczem nie jest czemś, co mogłoby stanowić przedmiot przetargów tak politycznych, jak i ekonomicznych, dlatego też do Panów Przedstawicieli Prasy mam tą jedyną prośbę, ażeby do wszelkich spraw rzemieślniczych zechcieli się ustosunkować jaknajżyczliwiej.

Koniec.

Prezydent Rzeczypospolitej w Krakowie.

Włodarz Polski zamieszkał w prastarych murach Wawelu.

Kraków, 15. 7. Dziś ziemia krakowska z wawelskim grodem na czele witała uroczyście i serdecznie p. Prezydenta Rzplitej. O godz. 5,30 auto wiozące p. Prezydenta i jego otoczenie stanęło na granicy województwa krakowskiego we wsi Węgrzyce. Wysiadającego z auta p. Prezydenta powitał p. wojewoda krakowski p. Kwaśniewski. Imieniem duchowieństwa przemawiał ks. Stojanowski, poczem p. Prezydent poprzedzany liczną banderją krakusów wśród świstu syren fabrycznych i okrzyków tłumu, o godz. 6-tej stanął przed bramą tryumfalną na Prątniku Czerwonym, gdzie powitał p. Prezydenta przedstawiciele władz rządowych, miejskich, wojskowości i duchowieństwa.

Gdy p. Prezydent wysiadł z auta orkiestra 20 pp. odegrała hymn narodowy.

Na Placu Bernardyńskim u stóp Wawelu w wojskowym ordynku ustawiła się federacja Polskiego Związku Obrońców Ojczyzny, ze sztandarami, powstańcy 63 roku, legjoniści, inwalidzi, oficerowie rezerwy, legja inwalidzka i inni wojskowi. Byli żołnierze w podniosłym nastroju witali głowę państwa wznosząc okrzyki na cześć p. Prezydenta i armji. P. Prezydent po pożegnaniu się z przedstawicielami władz udał się do komnat na Wawelu. Przed bramą zaciągnięto wartę honorową.

—o—

Ponura zbrodnia

Dwa trupy na zabawie wiejskiej

Zwyrodniałych morderców — dwóch braci — osadzono w więzieniu.

(Od specjalnego wysłannika.)

Spokojna wioska Kamionka, pow. Toruń, była widownią krwawej tragedji, jaka rozegrała się na zabawie w nocy z dnia 14 na 15 bm.

Zabawa, odbywająca się w wyżej oznaczonym czasie miała przebieg bardzo spokojny aż do czasu zjawienia się dwóch braci Tarkowskich z Rychnowa, leżącego niedaleko Kamionki. Tarkowscy, przybywszy na zaabwę wszczęli awanturę, która zakończyła się

krwawo.

Mianowicie bracia Tarkowscy Feliks i Józef

przerżnęli sztyletem gardło

Zygmuntowi Dybowskiemu z Kamionek. Napadnięty **skonał w przeciągu kilku minut z powodu utraty krwi.**

W obronie napadniętego stanął Antoni Mankowski z Mlewca, którego również zakłóto nożami.

Tarkowscy po dokonaniu tego ohydnego czynu najspokojniej udali się do domu, nie troszcząc się o swoje ofiary.

Zawezwana Policja z Grębocina i Kowalewa aresztowała morderców rano.

Jeden z nich,

tak jakby nic nie zaszło wybierał się do pracy

a drugi na widok Policji

schował się do stodoły i zaczął płakać.

Aresztowanych odstawiono do Posterunku w Grębocinie.

Ohydna zbrodnia wywołała w całej okolicy wielkie wrażenie.

Należy dodać, że w czasie bójki zostało także kilku ranionych nożami.

Śledztwo w związku z powyższem, zajściem prowadzi posterunek Policji w Grębocinie. (k)

Święto Bractwa Strzeleckiego w Kowalewie.

(Od naszego specjalnego wysłannika).

Kowalewo, 16 lipca 1929 r.

Tutejsze Bractwo Strzeleckie urządziło tradycyjną uroczystość strzelania królewskiego, w dniach 14 i 15 lipca. Cała uroczystość rozpoczęła się Mszą św. w kościele parafjalnym, którą odprawił ks. proboszcz Puppel, wygłaszając także stosowne kazanie. Odśpiewaniem zwrotki „Boże coś Polskę" zakończono uroczystość kościelną.

Z kościoła udano się w pochodzie z orkiestrą 67 pułku piechoty z Brodnicy na czele do Strzelnicy, gdzie odbył się wspólny obiad. Udział w uroczystości (w 1 dniu) brały także Bractwa z Torunia i Chełmży.

W czasie obiadu przemawiali bracia miejscowi oraz goście. Prezes Bractwa tutejszego p. Krzyśko wzniósł toast na cześć Rzeczypospolitej, na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej wzniósł okrzyk. p. Kurzętkowski, burmistrz miasta Chełmży. Burmistrz Kowalewa p. Küchler wzniósł toast na pomyślność Bractwa i gości.

Po obiedzie nastąpiło rozpoczęcie strzelania.

Pierwszy strzał na cześć Rzeczypospolitej oddał p. Pokojski z Kowalewa; drugi strzał, na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej oddał król podokręgu p Skrzypnik. W czasie oddawania strzałów, orkiestra odegrała hymn narodowy.

Strzelanie o nagrody odbywało się do późnego wieczora. W czasie gdy członkowie Bractw zawzięcie ubiegali się o nagrody, w ogrodzie odbywał się koncert, a podczas tego były różne niespodzianki.

Wieczorem, w sali p. Zielkowej odbyła się zabawa taneczna dla wszystkich.

Drugi dzień uroczystości.

W poniedziałek, w drugim dniu uroczystości strzelano od samego rana i tem zawzięciej, albowiem na uroczystość przybyło także Bractwo Strzeleckie z Wąbrzeźna.

Wieczorem odbyła się proklamacja króla i rycerzy. Królem kurkowym został p. Bronisław Borkowski, I. rycerzem p. Pokojski (dotychczasowy król) II. rycerzem p. Główczewski.

Wieczorem w sali p. Zielkowej odbył się raut na cześć nowego króla i rycerzy.

W czasie zabawy odbyło się wręczanie nagród zwycięzcom.

Nagrody otrzymali: **„Tarcz „Pomorze"**.

Pp. I. Kapczyński — Toruń (57). II. Orłowski Chełmża (56). III. Nass — Radzyn (56); IV. Gerke, Wąbrzeźno (55). V. Barczyński — Toruń (55). VI. Przybyszewski, Kowalewo (55). VII. Magdowski, Podgórz (54). VIII. Bilow Kowalewo (54). IX. Borkowski, Kowalewo (54). X. Rogowski, Wąbrzeźno (53).

Tarcz **„Rzeczypospolitej"**:

I. Orłowski — Chełmża (57); II. Kapczyński Toruń (57); III. Borkowski, Kowalewo (55); IV. Główczewski, Kowalewo (55); V. Skrzypnik Kowalewo (55). VI. Barczyński Toruń (55). VII. Męger, Podgórz (55); VIII. Przybyszewski, Kowalewo (54). IX. Magdowski, Podgórz (53). X. Puciata, Kowalewo (53).

Tarcz **„Kowalewo"**.

I. Kapczyński, Toruń; II. Orłowski, Chełmża; III. Rogowski, Wąbrzeźno, IV. Żynda, Wąbrzeźno. V. Nass, Radzyn; VI. Główczewski, Kowalewo; VII. Borkowski, Kowalewo; VIII. Gerke, Wąbrzeźno; IX. Skrzypnik, Kowalewo. X. Pokojski, Kowalewo.

Pan burmistrz Küchler wręczył nowemu królowi tarcz,. W przemówieniu wygłoszonem do króla, p. burmistrz zaznaczył, że obecny król, jest pierwszym królem kurkowym miasta Kowalewa, albowiem Rada Ministrów uznała miasteczko Kowalewo miastem.

Raut zakończył się o świcie. Taki oto przebieg miała tradycyjna uroczystość Bractwa Strzeleckiego w Kowalewie. (z)

SPRAWY KOŚCIELNE

DIECEZJA CHEŁMIŃSKA.

J. E. Ks. Biskup Dr. Okoniewski powołał jako wikarjuszów Ks. prefekta Grzenkowicza z Chojnic do Fordonu, Ks. neopresbitera Al. Kowalkowskiego do Kaszczorka, Ks. prof. Pronobisa z Wejherowa do Torunia (kościół N. P. Marji).

Kuratorjum Okręgu szkolnego Pomorskiego mianowało w porozumieniu z J. E. Ks. Biskupem Ks. wikarego Główczewskiego z Fordonu do szkoły wydziałowej w Toruniu, Ks. prefekta Dr. Janka z Lubawy do gimnazjum w Chojnicach, Ks. prefekta Kijorę z Torunia do gimnazjum w Lubawie, Ks. wikarego Plewę z Torunia do gimnazjum w Wejherowie.

PAMIĘTAJ

o odnowieniu przedpłaty na miesiąc sierpień. Listowi przedkładają kwity abonamentowe tylko dawnym abonentom, nowi abonenci muszą się sami zwrócić z zamówieniem „Głosu Wąbrzeskiego" do najbliższego urzędu pocztowego lub ekspedycji pisma naszego

najdalej do 25 bm. włącznie.

Wiadomości potoczne.

Wąbrzeźno, dnia 17 lipca 1929 r.

Niema nic straszniejszego dla człowieka podeszłego wiekiem, i nic innego nie wyciska tak głębokich zmarszczek na twarzy człowieka, jak świadomość, że ukochane przez nas istoty opuszczają nas jedne po drugich. pozostawiając nas osamotnionych w świecie, w czasie gdy człowiek najbardziej potrzebuje duszy życzliwej i kochającej.

—o—

MIEJSCOWE.

— **Prosimy wszystkich Czytelników** o podawanie nam wszystkich większych zdarzeń, zaszłych w okolicy z ostatnich dwóch dni.

Zdarza się że niektórzy Czytelnicy donoszą nam o wypadkach, które miały miejsce dwa czasami i trzy tygodnie temu. Takich wiadomości jako przestarzałych umieszczać nie możemy.

— **Dla najbiedniejszych miasta Wąbrzeźna i gminy Niedźwiedź** złożył p. Wacław Mieczkowski 50 zł. za wstęp do muzeum w Niedźwiedziu.

— **Przebieg zabawy** urządzonej staraniem Komitetu Reprezentacyjnego dla Polic. Klubu Sportowego „Lech". Ubiegłej niedzieli odbyła się Zabawa Kom. Repr. dla Pol. Klubu Sportowego „Lech" w ogrodzie p. Twardowskiego. Duże grono publiczności zabawiało się strzelaniem z wiatrówki, floweru, kołem szczęścia i t. p. rozmaitemi niespodziankami. Największą frekwencją cieszyła się loterja fantowa, w której wygrywano bardzo cenne przedmioty. W ogrodzie koncertowała orkiestra z Torunia.

Wieczorem od godziny 22-giej odbył się dalszy ciąg zabawy w sali p. J. Kaczyńskiego, gdzie bawiono się bardzo harmonijnie do rana.

— **Wycieczkę** do lasu czystochlebskiego urządziło Stow. Urzędników Kolejowych z Torunia. Po wysłuchaniu Mszy św. w tutejszem kościele, udali się uczestnicy wycieczki do lasu, skąd wrócono przez Wąbrzeźno do Torunia — wieczorem. W lesie urządzono bardzo wiele niespodzianek. Publiczność dopisała.

Na Mszy św. śpiewał toruński chór kościelny św. Cecylji z kościoła św. Jakóba.

— **W rocznicę Grunwaldu.** Tutejszy „Sokół" urządził w niedzielę dnia 14 bm. obchód ku czci Grunwaldu. Obchód poprzedziła uroczysta Msza św., odprawiona przez ks. Pełkę, który wygłosił stosowne kazanie.

Po Mszy św. udano się w pochodzie przez miasto na salę p. Kaczyńskiego, gdzie odbyła się akademja ku czci Grunwaldu i przypomnienie Traktatu Wersalskiego, na której przemawiał p. Bojarski, prezes „Sokoła" Odśpiewaniem „Roty" zakończono akademję i temsamem obchód ku czci Grunwaldu i przypomnienia rocznicy Traktatu Wersalskiego.

— **Stowarzyszeniom pod uwagę.** Komendant Powiatowy Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego p. por. Kuliszewski wydał do wszystkich Towarzystw i organizacyj okólnik, w którem prosi, by nadesłano do 1 sierpnia oświadczenia, kto ćwiczy P. W. i W. F.

Ze względu na płynące korzyści z ćwiczeń P. W. i W. F. zalecamy by każde towarzystwo czy organizacja ćwiczyły P. W. i W. F.

— **Kurs Wychowania Fizycznego** odbędzie się w Toruniu. 1. 2 kursa 4 tygodniowe wstępne ćwiczeń cielesnych od 10 lipca do 10 sierpnia br. i od połowy listopada do grudnia br. 2. Jeden kurs 4-ro tygodniowy przodowników poszczególnych gałęzi sportu i lekkiej atletyki — od 19 sierpnia do 15 września br. Kursa te są dostępne dla członków wszystkich Stowarzyszeń P. W. i W. F. którzy odpowiadają warunkom postawionym przez Okręgowy ośrodek Wych. Fiz. w Toruniu.

Katolickie Stowarzyszenia Męskie składają zgłoszenia za pośrednictwem Okręgu.

— **Żydofil.** Pewien pan, będący właścicielem kamienicy przy ulicy Kościuszki wydzierżawił swój skład żydowi. Nie mamy słów oburzenia na tego pana właściciela, który uchodzi jako gorliwy Polak a czynami wykazuje swoje oblicze. (k)

— **Co na to władze?** Donoszą nam, iż żydowski skład bławatów był w niedzielę, dnia 7 bm. otwarty od popołudniowych godzin do wieczornych. Właściciel składu, żyd, z największym spokojem sprzedawał w tym czasie swoją tandetę.

Skład, który był otwarty, mieści się przy ulicy Kościuszki.

Możeby władze zechciały baczniejszą uwagę zwrócić na tych żydków i niedopuścić by żyd pogwałcał nasze święta katolickie. (z)

Z POWIATU.

— **Czystochleb.** (Wycieczka Kółka Rolniczego) W niedzielę, 21 bm. urządza Kółko Rolnicze wycieczkę do Dwierżna celem zwiedzenia tamtejszych pól doświadczalnych P. I. Rolniczej. Zbiórka punktualnie o godzinie 1,30 pred lokalem p. Marasińskiego. Odjazd nastąpi autobusem p. Chmury nieodwołalnie o godzinie 2-giej. Przejazd w obie strony kosztuje 2 złote. Wzywam wszystkich członków do punktualnego stawienia się. Życzeniem Pomorskiej Izby Rolniczej jest by też i panie gremjalny udział w wycieczce wzięły Goście mile widziani. Punkt zborny dla gości z miasta o godz. 2,10 przy hotelu pod Orłem. L. Wiśniewski.

— **Wielkie Radowiska.** (Katolicka Młodzież w Poznaniu.) Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Wielkich Radowiskach zwiedziło w dn 5, 6, i 7 lipca Powszechną Wystawę Krajową, i miasto Poznań. W wycieczce brało udział 3 druhów, 16 druchen i 10 członków Kółka Rolniczego. Prowadził ks. patron Dr. Łęgowski. Wycieczka mieszkała wygodnie w szkole na ul. Prądzyńskiego W piątek 5 lipca zwiedziliśmy na terenach A do D wystawę przemysłu i handlu jako też gmachy z pokazami prac społecznych. W hali włókienniczej były druchny olśnione bogactwem materjałów i barw. Przekonały się naocznie, że można się ślicznie ubrać w wyroby krajowe. Szczegółowo oglądaliśmy halę kolejową, gdzie zachwyt budziły wagony pociągów pospiesznych z wszelkiemi możliwemi wygody. W hali „Polonja zagranicą" nie bez wzruszenia patrzyliśmy na sztandary, pod którymi gromadzili się rodacy a obcej ziemi aby ratować swoje ideały narodowe i religijne. Zwiedziliśmy jeszcze Pałac wychowania fizycznego i Wystawę sztuki ludowej a na końcu Pawilon Pracy Kobiet. Zmęczeni spoczeliśmy w mleczarni Kwiniczanek. Wieczór spędziliśmy wśród rozgwaru Wesołego Miasteczka i na arenie, gdzie odegrano sztukę: „Za Króla Jana". Z zapartym oddechem przyglądaliśmy się poszczególnym obrazom, ale najwięcej zachwytu budziła husarja króla Jana Sobieskiego.

W sobotę 6 lipca zwiedziliśmy wystawę rolniczą na terenie E. Jako rolnicy byliśmy tu w naszym elemencie i pracowicie zwiedzaliśmy jedną halę po drugiej. W halach poświęconych produkcji roślin widzieliśmy naocznie, jak nowoczesna uprawa roli, użycie celowe sztucznych nawozów i dobrych nasion pomnaża plon i wzbogaca rolnika. Z wielkiem zainteresowaniem oglądaliśmy wzorową oborę, chlewnię i kurniki. A potem braliśmy udział w pokazie zwierząt hodowlanych, które setkami przedefilowały przed zdumionemi oczyma na szemi. Co za krowy, co za świnie, toć to karły wobec nich nasze domowe krówki i świnki! Te pokazy najlepszych sztuk w Polsce będą dla nas bodźcem, żeby podnieść naszą domową hodowlę. Za to możliwe, dowodzi pokaz krów włościańskich, nie ustępujących bydłu folwarcznemu. Zwiedziliśmy jeszcze pawilon ziemian i ziemianek z włościankami. W ostatnim podziwialiśmy piękne stroje narodowe i izbę kaszubską.

Wieczorem byliśmy w Teatrze Wielkim, gdzie dawano: „Tatry", operę balet Nowowiejskiego. Obrazy sceniczne, śpiew, muzyka dały nam wrażenia niezapomniane a zarazem uprzytomniły nam, W niedzielę 7 lipca zwiedziliśmy miasto Pojak skromną, ubogą jest nasza scenka radowiska. znań. Byliśmy w „zoologu", w katedrze i wielu innych kościołachc. Na Placu Wolności oszołomił nas ruch iście wielkomiejski. O godzinie 3 po południu opuściliśmy Poznań nie bez żalu, ale wróciliśmy do naszych chat z przekonaniem, że praca polska to wielka rzecz i nam też trzeba pilną pracą wykonać jasną przyszłość Polski.

Uczestnik.

— **Przydwórz.** (Zabawa Kółka Rolniczego). W nadchodzącą niedzielę Kółko Rolnicze urządza swą zabawę letnią na łące — wieczorem w szkole powszechnej. Czysty zysk z zabawy przeznaczony na sztandar dla Kółka. Okoliczne obywatelstwo zaprasza się na powyższą zabawę.

— **Trzciano.** (Czysto polska wioska.) Miejscowość nasza, dawniej przeważnie zamieszkała przez Niemców, jest obecnie wioską czysto polską; na 22 obejścia gospodarcze pozostała jedna tylko osada w ręku Niemca, który jako optant stara się o kupca.

WIADOMOŚCI Z KOWALEWA.

— **Kto właścicielem?** Dnia 13 bm. znaleziono w zbożu w pobliżu Głównego Dworca walizkę, w której znajdują się wyroby drewniane sprzętów kuchennych. Policja odszuka właściciela znalezionej walizki.

— **Przychwycenie złodzieja.** Policja tutejsza w poniedziałek 15 bm. przychwyciła pewnego osobnika, który posiadał przy sobie 3 litry wódki, kilka paczek tytoniu, cygar, zapałek, cukierki i kiełbasę.

Po stwierdzeniu okazało się, że wyżej wymieniony towar skradziony został w dniu 14 bm. za pomocą włamania z oberży p. Magruszewskiego z Orzechówka.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Panu Grzegorzewskiemu w Kowalewie. Adres oddziału **„Ligi Obrony Praw Człowieka"** nie jest nam wiadomy. Gdzie mieści się główna siedziba tej Ligi możemy zapodać, o ile Panu chodzi.

CO GRAJĄ W KINACH?

— **Kino Słońce.** Dziś i jutro — Cyrk Charlie Chaplin.

— **Dwór Wąbrzeski.** Jutro i w piątek: Wiera Mircewa.

RUCH TOWARZYSTW

— **Wąbrzeźno.** Tow. śpiewu „Lutnia" — Walne zebranie. Tow. śpiewu „Lutnia" odbędzie się w środę dnia 17. lipca 1929 r. o godz. 8-mej wiecz. w lokalu p. Stefana Klimka. Za Zarząd St. Klimek prezes.

Zarząd.

Baczność Sokoli! Zbiórka wszystkich ćwiczących dnia 17. 7. 29. o godz. 7,30 wieczorem celem omówienia spraw wycieczki do Ryńska.

Zbiórka przy sokolni w ulicy Przemysłowej.

Czołem! Naczelnik.

— **Wąbrzeźno. Zebranie Towarzystwa Bartniczego na Wąbrzeźno i okolicę** odbędzie się w niedzielę, dnia 21 lipca 1929 r. w pasiece p. Bollwahna w Szczerosługach o godz. 3-ciej po południu, na które członków i sympatyków jaknajuprzejmiej zaprasza. Zarząd.

— **Baczność.** Tow. Gimnastyczne Sokół w Wąbrzeźnie urządza w niedzielę dnia 21-go Lipca 1929 r. o godz. 13-tej wycieczkę do Ryńska połączoną z zabawą taneczną na sali p. Zadańskiego.

Wyjazd autobusem z Wąbrzeźna o godz. 13-tej z rynku. Czołem! Zarząd.

Baczność! Samodzielni Rzemieślnicy. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę 21 lipca 1929 r. o godz. 2-ej po poł. w lokalu p. St. Klimka. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy. O liczne i punktualne przybycie uprasza

Zarząd Tow. Rzemieśln. Samodz.

TARGOWICA MIEJSKA POZNAŃ.
Urzędowe stwierdzenie komisji notowania cen
z dnia 12 VII. 1929 r
Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Jałówki i krowy

a) pełnomięś. wytucz krowy najw. wartości rzeźniej	154—168
b) pełnomies. wytucz. krowy mniej dobre młode naj. wart. rzeźnej do lat 7.	142—150
c) starsze wytucz. jałówki i krowy	130—130
d) miernie odżywione krowy i jałówki . . .	104—114
e) licho odżywione krowy i jałówki	73 – 93

Cielęta

a) najprzedniejsze cielęta tuczne	190—200
b) średnio tuczone cielęta i najprzed. ssaki .	176—180
c) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki . . .	150—160
d) liche ssaki	—140

Owce

Opasy chlewne:

a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne . .	136—140
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżyw. młode owce	126—134
c) miernie odżywione skopy i owce	110—116

Druk i nakład: „Głos Wąbrzeski" B. Szczuka, Wąbrzeźno
Redaktor odpowiedzialny: Bolesław Szczuka Wąbrzeźno
Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Dnia 15 lipca br. rozstała się z tym światem namaszczona Olejami św. ś p.

Teodora z Nałęczów Gaszyńska

żona naszego szefa

Pamięć o Niej w sercach naszych zachowamy na zawsze.

Pracownicy firmy Z. Gaszyński

Dnia 15 br. zmarła o godz. 11-tej

śp.

Teodora z Nałęczów Gaszyńska

żona naszego szefa

Pamięć o Niej zachowamy na zawsze w naszych sercach.

Personel biurowy firmy Z. Gaszyński

---

†

Dnia 15 bm. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św. śp.

Zofja Jaranowska

nasza długoletnia, droga i kochana pracowniczk .

Pamięć o Niej w sercach naszych nigdy nie zagaśnie.

Marta Grabowska z rodziną.

Podziękowanie

Tow. Ubezp. „Silesia" w Toruniu składam podziękowanie za sumienne traktowanie sprawy przy taksie spalonych budynków i szybkie uregulowanie odszkodowania.

K. Bokota.

Kino Dwór Wąbrzeski

W czwartek i piątek d. 18 i 19 bm. o g. 8.30 w.

Największa rewelacja scen i ekranów

WIERA MIRCEWA

Wspaniała przeróbka słynnej sztuki Urwancewa granej z rekord. powodzeniem w Teatrze Polskim w Warszawie

Wielki dramat w 12 wstrząsających aktach.

Treść filmu, oddana w żywych, zwartych barwach, zmusza do śledzenia ze wzrastającem zaciekawieniem przebiegu emocjonującej akcji!

Najwspanialsza obsada! Zdjęć dokonano w Rosji, Berlinie, na Riwierze włoskiej i francuskiej! Splot najbardziej sensacyjnych pierwiastków.

W roli tytułowej najznakomitsza artystka:

MARJA JACOBINI

KLACZ

z źrebięciem i 11-to miesięczny

ŹREBAK

do sprzedania

Fr. Ostrowski, Myśliwiec

Uczeń

mający przynajmniej 4 kl. gimnazjum potrzebny zaraz

Drogerja pod Lwem

J. PRUCHNIEWSKI

Wąbrzeźno Rynek 2

Większą ilość

porzeczek

ma do oddania.

Z. Gaszyński

Zamówienia przyjmuje ogrodowy na mojej własności pod Sitno

Używana

żniwiarka

(DÖRINGA)

jest okazyjnie na sprzedaż.

Majętn. Szewy

poczta Kowalewo

Nie traćcie bez potrzeby na procentach

Kasa Spółdzielcza Parcel. Osadn. w Grudziądzu

płaci od wkładów 10 proc.

Wypłata do 1000 zł na każde żądanie

ponad 1000 zł za dwutygodniowem wypowiedzeniem

Gwarancja 3.500.000 złotych.

Ponadto Kasa rozlosowywuje pomiędzy wkładców premje.

Przy przekroczeniu miljona zł. Zarząd Kasy wypłacił **500 zł osobie, która przekroczyła miljon,** oraz rozlosowała **5 premji po sto złotych pomiędzy 5-ciu wkładców.**

Przy przekroczeniu 1.100.000 zł wylosował Zarząd dalsze 500 złotych pomiędzy **5-ciu wkładców.**

W przyszłości, aż do dojścia

do 2.000.000 złotych

losować będziemy premje

po 50, 100, 200, 300 i 500 złotych

w ogólnej sumie

5000 złotych.

Nie traćcie sposobności do szczęśliwego wylosowania premji.

Oszczędzajcie zatem

w Kasie Spółdzielczej Parcel. Osadn.

w Grudziądzu, Plac 23 Stycznia 21

P. K. O. Warszawa 170.215 **P. K. O. Poznań 206.780**

Spółka Wodna Kanału Sicińskiego

WALNE ZEBRANIE

odbędzie się dnia **20 lipca 29 r. o g. 10** przed poł. w lokalu p. Szulczewskiego w Łopatkach.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Przedłożenie rachunków za rok 1928,
3. udzielenie zarządowi pokwitowania,
3. wybór nowego zarządu,
4. wolne głosy.

Zarząd.

Chłopak

18—20 letni zdatny do koni potrzebny zaraz do pracy w gospodarstwie Zgłoszenia **Lisewo-resztówka koło Golubia**

Zgubiono

książeczkę wojskową.

Uczciwy znalazca zechce takową zwrócić

L. Grzeszewski

Węgorzyn

p. Dzwierzno, powiat Wąbrzeźno

Gospodarstwo

8 mórg dobrej ziemi, z pełnemi żniwami wraz z martwym i żywym inwentarzem oraz kompletne narzędzia rolnicze sprzedam zaraz tanio.

TALKOWSKI, Kurkocin poczta Wielkie Radowiska, powiat i stacja kolejowa Wąbrzeźno.

KINO SŁOŃCE

HOTEL pod BIAŁYM ORŁEM

Dziś w środę, dnia 17. 7. br. o godz. 8,30
i w czwartek, dnia 18. 7. br. o godz. 8,30

«Cyrk»

CENY ZNIŻONE! Wszystkie miejsca 50 gr. balkon 75 gr.

Wąbrzeźno zachwycone. Już się ukazał

CHARLE CHAPLIN

jako samotny człowiek

największy tragik świata. Niebywałe atrakcje cyrkowe.

Burze śmiechu i oklasków

DLA DZIECI I MŁODZIEŻY specjalne przedstawienie w czwartek o godzinie 4-tej po południu. Wstęp 50 groszy

Następny program w sobotę **POLA NEGRI** w najnow. przeboju

GODZINA ZMYSŁÓW

Jedna chwila decyduje o szczęściu

Losy do 3-ciej klasy 19-tej Polskiej Loterji Państwowej już nadeszły
Ciągnienie odbędzie się 17-go i 18-go lipca 1929 r. a więc za kilka dni

Wygrane w złotych: 1 na 80 000, 1 na 40 000, 1 na 20 000, 1 na 10 000, 2 po 5 000, 3 po 2 000, 5 po 1 000, 10 po 500, 25 po 400, 51 po 300, 260 po 250, 41400 po 200 razem 4500 wygranych w kwocie 1 094 300 zł

Pamiętaj, że żadna transakcja handlowa, żadna polisa ubezpieczająca nie mogą zapewnić tego, co dać może klasowa Polska Loterja Państw.

Kup więc los do 3-ciej klasy w kolekturze „GŁOSU WĄBRZESKIEGO" Wąbrzeźno Mickiewicza 1.

Zamiejscowym kolektura wysyła losy natychmiast po otrzymaniu zamówienia.